

Waleszczyński, Andrzej

"Kobieta i mężczyzna. Dzieje refleksji filozoficzno-społecznej", Maciej Uliński, Kraków 2001 : [recenzja]

Mazowieckie Studia Humanistyczne 11/1 2, 260-264

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

kwalifikować do prezentacji polskiego stanowiska? Problem wbrew pozorom nie jest prosty do rozwikłania.

Książka autorstwa Tadeusza Wolszy ma charakter pionierski. Część spraw została w niej jednak poruszona w ograniczonym stopniu. Stąd kilka aspektów wymaga dalszego rozwinięcia i szczegółowego opracowania. Niemniej nie zmienia to faktu, iż wnosi ona wiele zupełnie nowych informacji ułatwiających wypełnienie jednej z ostatnich białych kart w historii najnowszej, jaką bez wątplenia wydają się dzieje emigracji.

Przemysław Wojtowicz

Maciej Uliński, *Kobieta i mężczyzna. Dzieje refleksji filozoficzno-społecznej*, Wydawnictwo Aureus, Kraków 2001, str. 348.

Współcześnie wielu naukowców, nie tylko w naukach humanistycznych, koncentruje się na człowieku jako przedmiocie swoich badań i refleksji. Starają się oni opisywać człowieka lub wpisywać go i jego aktualną kondycję w nowe kategorie. Szczególnie w ciągu ostatnich pięćdziesięciu latach dostrzegamy wysiłki by opisać człowieka i jego kondycję tylko z pewnego punktu widzenia, omawiać tylko jeden aspekt jego działalności. Maciej Uliński nie różni się od swoich poprzedników.

Publikacja, która jest przedmiotem niniejszej recenzji, stara się ukazać w sposób przekrojowy człowieka w aspekcie, który został przez wielu myślicieli całkowicie pominięty lub zsunięty na margines ich rozważań. Nie ustrzegli się przed tym nawet tak wybitni historycy myśli filozoficznej, jak Władysław Tatarkiewicz, Frederick Copleston czy Giovanni Reale. Aspekt, w którym została ujęta problematyka przedstawiona przez M. Ulińskiego, to zróżnicowanie płciowe człowieka w kontekście równości – różnicy płci. Jak sam tytuł wskazuje, który jest adekwatny do treści owej publikacji, przedmiotem rozprawy jest refleksja nad płcią w dziejach rozważań filozoficzno-historycznych. Autor stara się rzetelnie oddać zmiany, jakie zachodziły w tej materii na przełomach wieków. Omawia podjęty problem nie tylko w kontekście nauk humanistycznych, lecz także odwołuje się do nauk przyrodniczych, pokazując złożoność i wielopłaszczyznowość tego zagadnienia. Jest to niewątpliwy atut tej publikacji. Autor słusznie zwraca uwagę, że jest to praca z szeroko rozumianej antropologii filozoficznej i historii idei w zakresie zbliżonym do dyscypliny nazywanej „studiami nad rodzajem” (*gender studies*). Warto jednak podkreślić, że Autor celowo pomija, a nawet można powiedzieć, iż się odcina, od wszelkich współcześnie toczących się sporów wokół feminizmu.

Stara się on obiektywnie przedstawić podjęte zagadnienie począwszy od starożytności a zakończywszy na współczesności. Tak szerokie spektrum historyczne zawarte na niespełna trzystu pięćdziesięciu stronach z konieczności wymusiło selekcję myślicieli i pobieżne, choć syntetyczne przedstawienie ich poglądów. Nie mniej, mimo wspomnianych ograniczeń, wydaje się, że Autor dokonał trafnych wyborów i prezentacji poszczególnych poglądów. Nawet wybór nowożytnych i współczesnych przedstawicieli, którzy dotyczą w swoich pracach problematyki płci i związani są lub przypisywani do różnych nurtów feministycznych, został dokonany z wielkim namysłem i celem, który mu przyświecał, a mianowicie ukazania zagadnienia zróżnicowania płciowego w danym kontekście.

Warto zasygnalizować, że przeprowadzone przez Autora rozważania zostały ograniczone do tak zwanej kultury zachodniej. Ich punktem wyjścia są teksty teoretyczne, które zaliczane są do filozoficznych. Autor jednak nie stroni i w uzasadnionych przypadkach sięga do tekstów prawnych, literackich, religijnych czy politycznych. Przedmiot rozważań powoduje jednak przenikanie się dziedzin takich, jak filozofia, teologia, literatura czy nauki polityczne.

Prowadzone przez Ulińskiego rozważania dotyczą równości – różnicy między płciami i bazują na aksjologicznych rozbieżnościach pomiędzy wizją indywidualistyczną i holistyczną oraz wynikających z nich trudnościach. Pierwsza z nich, ukazuje zróżnicowanie, które odnosi się do aspektu przyrodniczego (np. mózgu, siły fizycznej, wytrzymałości) lub wykształcenia. Są one oczywiście zależne od przyjętych teorii jednostkowego dobra. Natomiast w perspektywie holistycznej, te same różnice (lub ich brak) rozpatrywane są w odniesieniu do dobra zbiorowego. Kryterium staje się tu nie dobro jednostki, ale rodziny, społeczeństwa, państwa lub ludzkości. Oba podejścia mają swoje modyfikacje ze względu na ujęcie funkcjonalne lub organizacyjne. Pociągają one za sobą konkretne rozwiązania normatywne, które mogą dotyczyć, np. edukacji, bezpieczeństwa czy władzy i pociągają za sobą pewne uzasadnienia. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na panujące na przestrzeni wieków w kulturze zachodniej teorie małżeństwa. Może to być szczególnie ciekawe, ze względu na toczące się obecnie w Europie, jak również w Polsce, dyskusje dotyczące związków partnerskich.

Autor rozpoczyna swoje rozważania od omówienia najbardziej znaczących myślicieli kultury zachodniej, czyli od Platona i Arystotelesa. Poglądy obu filozofów stanowią punkt odniesienia, nawet we współczesności dla całej literatury społeczno-filozoficznej. Właśnie od Platona została zaczerpnięta większość inspiracji dotyczących egalitaryzmu płci. Jego wizja państwa doskonałego i miejsce, jakie przypisał on własności prywatnej oraz rodzinie, można odnaleźć w wielu współczesnych publikacjach. Natomiast tym, którzy zwracali uwagę na różnice wynikające z płci, bliższy jest Arystoteles. Jego spojrzenie na rodzinę, która stanowi podstawową grupę społeczną oraz jest miejscem, w którym kształ-

tuja się cnoty, przyczyniło się do spoglądania na obie płcie w kontekście ról społecznych, a więc jako na coś wynikającego z „naturalnego” podziału.

W toku swoich rozważań Autor dociera do myśli chrześcijańskiej. Analizuje wkład chrześcijaństwa w omawianą problematykę. Poglądy omawianych autorów zostają zakwalifikowane przez Autora do tak zwanej „tradycji różnicy”. Zostają przybliżone ciekawe wątki dotyczące kultu dziewictwa, statusu wdowy, małżeństwa, jak również przez wielu dzisiaj zapomnianej funkcji diakonisy. Przeprowadzone rozważania nawiązują do poglądów św. Augustyna, Abelarda, Alberta Wielkiego i Tomasza z Akwinu. Autor zwraca uwagę na występujące pewne trudności interpretacyjne tekstów chrześcijańskich. Wynikają one z przenikania się argumentacji filozoficznej z teologiczną. Dlatego też, mimo zakwalifikowania przez Ulińskiego chrześcijaństwa do „tradycji różnicy”, przyznaje, że raz prowadziło ono do deprecjacji kobiety, a kiedy indziej stawało się obrońcą kobiecej godności. Myśl chrześcijańską omawia Autor również w innych momentach swojej pracy, gdy mówi o wpływie reformacji na życie rodzinne w kontekście pism Roberta Flimera oraz przy przybliżeniu w podejmowanej kwestii poglądów Edyty Stein i współczesnych mistyków „wiecznej kobiecości”.

Rozważania z zakresu nowożytności rozpoczynają się od twórczości wczesnych humanistów. Ukazuje renesansową wizję kobiety oraz wpływ na nią odnowy religijnej. Jest to okres apolegetyki kobiety i wielkich bibliografii przedstawiających sławne kobiety. Wtedy to zyskuje na popularności opracowany przez Giovanniego Boccaccia leksykon zatytułowany *O sławnych kobietach*, który zawiera ponad sto krótkich biografii znanych kobiet. W XV wieku powstaje wiele innych dzieł, których głównym celem było zaprzeczenie wielu obiegowym opiniom niepocholebnie odnoszącym się do kobiet. One również były oparte na znanych biografiami. Z tego okresu interesujące wydają się rozważania De Pisany, która podjęła problematykę mizogicznych uogólnień oraz wprowadziła do ówczesnej kultury postacie kobiece występujące jako Pani Prawość, Pani Rozum i Pani Sprawiedliwość. Natomiast okres apologii kobiety przypada na wiek XVI i jest to twórczość przede wszystkim mężczyzn. Same tytuły są wystarczająco wymowne – *Książeczka o szlachetności i zacności płci niewieściej i jej przewadze nad płcią męską*, *Szlachetność kobiety czy Obrona zacnych kobiet*. Okres odnowy religijnej został przedstawiony w kontekście opozycyjnych do siebie poglądów Juana Louisa Vivesa i Erazma z Rotterdamu oraz Marcina Lutra i Jana Kalwina. W tym okresie powstały dzieła skoncentrowane na dydaktyce, na tle której widać funkcje społeczne i rodzinne kobiet i mężczyzn.

Oświecenie przyniosło wiele różnych i niekiedy zupełnie sprzecznych ze sobą koncepcji. Rozważania przeprowadzone przez Ulińskiego skoncentrowały się na poglądach Jana Jakuba Rousseau, który podkreślał podział ról społecznych według kryterium płci, Merry Wollstonecraft, która była zwolenniczką egalitaryzmu i wielkiej roli rozumu i wychowania. Poglądy Denisa Diderota stały się

inspiracją dla wielu późniejszych biologicznych czy psychoanalitycznych teorii płci. Gdy zostają omówione poglądy XVII-wiecznych Brytyjczyków, warto, jako ciekawostkę, zwrócić uwagę, że John Locke zaliczany do grona ojców liberalizmu był zagorzałym przeciwnikiem aborcji.

Osobnej refleksji została poddana klasyczna filozofia niemiecka, a więc: Immanuel Kant, Johann Gottlieb Fichte, Georg Wilhelm Friedrich Hegel. W tym kontekście bardzo interesujące wydaje się zagadnienie „podwójnego standardu”, czyli pewnego dualizmu wymogów dla kobiet i mężczyzn. Myśli niemieckiej jest poświęcony również inny rozdział podejmujący problem filozoficzny, który pojawił się w dziełach Arthura Schopenhauera, Friedricha Wilhelma Nietzschego i Otto Weininger, a dotyczy metafizyki życia i płci. W tym kontekście pojawia się kwestia androgynizmu, czyli podobieństwa mężczyzn i kobiet, i mizoginizmu, wstrętu mężczyzn do kobiet, oraz zwłaszcza u dwóch pierwszych filozofów postawa sceptycyzmu, a nawet krytycznego nastawienia do procesu emancypacji kobiet.

Uliński poddał refleksji poglądy Johna Stuarta Milla, jako najbardziej znanego przedstawiciela utilitaryzmu, który, jak jego poprzednicy z oświecenia, przywiązywał wielką wagę do wolności ludzi, która ich zdaniem najlepiej służy rozwojowi społeczeństwa. Kwestia równouprawnienia płci stała się dla niego jednym z najbardziej istotnych postulatów politycznych. Autor przedstawia również ideały równości płci w wizjach komunistycznych i socjalistycznych. Marksisci wskazywali na drogę wyzwolenia kobiet, ale prowadzącą poprzez komunizm. Można nawet śmiało powiedzieć, że przez cały wiek XIX, aż do I wojny światowej socjaliści i komuniści byli najbardziej konsekwentni i radykalni w popieraniu ujednoczenia wychowania płci i ich równego dostępu do szkolnictwa i pracy.

Twórczości Georga Simmla został poświęcony osobny rozdział. Zaproponowana przez niego koncepcja „kultury kobiecej” stanowiła pewną zapowiedź współczesnego „feminizmu różnicy”. Można także powiedzieć, na co zwraca uwagę Autor, iż stała się ona inspiracją dla podejmowanych dopiero współcześnie badań, np. dotyczących języka kobiet i mężczyzn.

W trakcie przedstawiania koncepcji XX-wiecznych, zostało omówione psychoanalityczne rozumienie męskości i kobiecości. Poruszony został też problem relacji między płcią a kształtowaniem się osobowości. Uliński kładzie szczególny akcent na rozwój ludzkiej seksualności. Podejmuje też refleksję nad tradycją jungowską, szczególnie w kwestii androgynizmu psychiki ludzkiej. Kolejnym nurtem filozoficznym, który odnosił się do problematyki płci, była fenomenologia. Rozważania Ulińskiego skoncentrowały się wokół poglądów Maxa Schelera i jego ucznia Franka Jakobusa Johannes Buytendijka, którzy szczególnie rozwinęli zagadnienie męskiego i kobiecego fenotypu. Natomiast na przedstawiciela egzystencjalizmu została wybrana Simone de Beauvoir autorka głośnej feministycznej publikacji zatytułowanej *Druga płeć*. Wspomniana publikacja

była w swoim czasie wydarzeniem kulturowym. Ostatnie dwa rozdziały recenzowanej książki poświęcone są antropologicznym rozważaniom Margaret Mead oraz socjobiologii i feminizmowi w kontekście męskiej dominacji.

Sam układ omawianej pozycji jest bardzo przystępny. Cała pozycja składa się z szesnastu, ułożonych chronologicznie rozdziałów. Materiał w nich zawarty Autor przedstawia rzetelnie z zachowaniem historycznego obiektywizmu. Bardzo przydatne dla czytelnika są oceny krytyczne umieszczone na zakończenie każdego rozdziału. Są one niejednokrotnie dokonywane w odniesieniu do szerszej perspektywy historycznych powiązań. Jedynym mankamentem strony formalnej omawianej publikacji jest pewna maniera spotykana coraz częściej wśród naukowców, a mianowicie umieszczanie przypisów na końcu rozdziału, co niewątpliwie utrudnia wnikliwemu czytelnikowi śledzenie na bieżąco dokonywanych przez Autora odniesień. Nie mniej, dzięki umiejętnie stosowanym przypisom oraz dobremu wyborowi bibliografii ukazany został w pewnym nowym spektrum dorobek naukowy wielu klasyków myśli filozoficzno-społecznej.

Dla kogoś zaprzyjaźnionego z filozofią może budzić zastrzeżenie prezentacja sfery ontologicznej czy też metafizycznej rozważanego problemu. Kwestia ta jest o tyle istotna, że Autor we wstępie szczególnie podkreśla „ontologiczny aspekt dyskursu płci”, który oscyluje wokół sporu esencjalizm – antyesencjalizm. Problemy pojawiają się nie tylko przy omawianiu poglądów różnych autorów w odległych często przedziałach czasowych. W pewnych momentach wydaje się, że Autor sam nie potrafi, lub czyni to bardzo nieumiejętnie, ustosunkować się do tez metafizycznych i ontologicznych. W kilku momentach powstaje mglisty obraz omawianych poglądów poszczególnych myślicieli, czego konsekwencją może być trudność z wyrobieniem sobie własnego stanowiska.

Książka, będąca przedmiotem recenzji, wydaje się być oczekiwaną pozycją na rynku wydawniczym jako pomoc dla osób zainteresowanych problematyką płci. Ukazuje ona w przekrojowy sposób podjętą problematykę. Wypełnia lukę podręczników w historii filozofii czy myśli społecznej. Szerokie spektrum podejmowanych zagadnień powoduje, że pozycja ta powinna być czytana przez osoby zawodowo i z zamiłowania interesujące się filozofią, socjologią, psychologią, politologią czy pedagogiką. W kontekście zagadnienia zróżnicowania płciowego wszystkie wymienione dyscypliny przenikają się wzajemnie.

Andrzej Waleszczyński